

Sygn. akt IV CSK 505/13

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk

w sprawie z powództwa J. S., B. S. i G. S.
przeciwko Gminie Miasta G.
o nakazanie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 20 lutego 2014 r.,
na skutek skarg kasacyjnych powodów i strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 9 listopada 2012 r.

- 1) odmawia przyjęcia do rozpoznania obu skarg kasacyjnych;**
- 2) znosi wzajemnie koszty postępowania przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Określone w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaganie uzasadnienia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania zostaje spełnione, jeśli skarżący wykaże, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być zatem osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które – zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. - będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Na tych jedynie przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 9 listopada 2012 r. skargi kasacyjne wniosły obie strony.

Powodowie J. S., B. S. i G. S. w skardze kasacyjnej wniosek o jej przyjęcie do rozpoznania oparli na przesłankach wskazanych w art. 398⁹ § 1, 2 i 4 k.p.c. Szczegółowa analiza uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadnia konkluzję, że wszystkie wskazane w niej przesłanki uzasadnione są tymi samymi argumentami dotyczącymi wykładni i zastosowania w sprawie art. 64 k.c. oraz art. 37 ust. 9 w zw. z art. 36 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (jedn. tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 647 ze zm., dalej: „u.p.z.p.”) w związku z zarzutem skargi kasacyjnej kwestionującym prawidłowość uznania przez Sąd Apelacyjny, że pozwana nie była w opóźnieniu z zapłatą ceny wykupu nieruchomości od dnia 7 listopada 2007 r., co skutkowało nieuwzględnieniem żądania powodów w treści nakazanego oświadczenia woli zobowiązania, iż zapłata ceny nastąpi z odsetkami ustawowymi od kwot stanowiących ceny wykupu nieruchomości, liczonych od dnia 7 listopada 2007 r. oraz uznaniem przez Sąd Apelacyjny, że orzeczenie stwierdzające obowiązek złożenia oświadczenia woli, wydane na podstawie art. 64 k.c., ma charakter konstytutywny, w tym znaczeniu, że jego skutki następują z chwilą

uprawomocnienia się orzeczenia, wobec czego pozwana nie była w opóźnieniu z zapłatą ceny wykupu nieruchomości od dnia 7 listopada 2007 r., w związku z czym powodowi nie należą się odsetki ustawowe od ceny nabycia nieruchomości. Odnosząc się do powyższego należy zauważyć, iż art. 37 ust. 9 u.p.z.p. nie przewiduje odsetek za opóźnienie w zapłacie ceny nieruchomości, lecz odsetki ustawowe za opóźnienie „w wykupie nieruchomości”. O opóźnieniu w zapłacie ceny, innymi słowy, opóźnieniu w spełnieniu świadczenia pieniężnego, można mówić dopiero wówczas, gdy powstanie ważne zobowiązanie przewidujące obowiązek zapłaty ceny. W przypadku art. 37 ust. 9 u.p.z.p. ustawodawca nakazał jednak płatność odsetek nie od chwili powstania opóźnienia w zapłacie pieniężnego ekwiwalentu za wykup nieruchomości, lecz od chwili opóźnienia w wykupie nieruchomości, określając termin w jakim ten wykup powinien zostać dokonany (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2013 r., I CSK 305/12, Mon. Prawn. 2013, nr 19, s. 1038). W powołanym wyroku wyjaśniono, że przepis art. 37 ust. 9 u.p.z.p. ma pełnić funkcję dyscyplinującą gminę do podjęcia działań zmierzających do wykupu nieruchomości w razie złożenia wniosku z takim żądaniem przez właściciela lub użytkownika wieczystego. Cel ten byłby całkowicie zniweczony, przy przyjęciu wykładni, że termin sześciomiesięczny należy liczyć od chwili powstania obowiązku zapłaty ekwiwalentu za wykup nieruchomości. Orzeczenie to jest istotne dla rozstrzygnięcia o braku przesłanek uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej powodów z tego względu, że zaakceptowano w nim dochodzenie odsetek przewidzianych w art. 37 ust. 9 u.p.z.p. w drodze powództwa o ich zasądzenie, nie zaś – o co wnosili powodowie – poprzez nakazanie pozwanej Gminie złożenia oświadczenia woli obejmującego zobowiązanie do ich zapłaty. Dodatkowo należy uwzględnić, że zgodnie z art. 359 § 1 k.c., odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z treści czynności prawnej albo ustawy, z orzeczenia sądu lub decyzji administracyjnej. W przypadku więc, gdy art. 37 ust. 9 u.p.z.p. (przepis ustawy) wprost przewiduje prawo do odsetek za opóźnienie w wykupie nieruchomości przepis ustawy, a nie czynność prawna (umowa) uprawnia do ich żądania. Żaden z przepisów prawa nie przewiduje przy tym, aby zastrzeżenie o prawie do odsetek należnych na podstawie art. 37 ust. 9 u.p.z.p. miało być objęte treścią oświadczenia woli jednostki samorządu terytorialnego o wykupieniu

nieruchomości składanego w związku z istnieniem przesłanek wymienionych w art. 36 ust. 1 pkt 2 u.p.z.p. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2011 r., I CSK 513/10 (niepubl.) wyjaśniono przy tym, że zakres i treść oświadczenia, do złożenia którego złożenia, na podstawie art. 64 k.c., jest zobowiązana strona pozwana powinna odpowiadać zakresowi i treści oświadczenia woli, do którego złożenia zobowiązują ją właściwe przepisy prawa materialnego. Konstytutywny charakter orzeczenia wydanego na podstawie art. 64 k.c. nie sprzeciwia się temu, aby obejmowało ono także zobowiązanie strony pozwanej do złożenia oświadczenia przewidującego obowiązek zapłaty przez nią odsetek od świadczenia pieniężnego za okres poprzedzający uprawomocnienie się orzeczenia, jeżeli z przepisów prawa materialnego, określających termin zawarcia umowy, wynikał także obowiązek zawarcia umowy o treści obejmującej postanowienie zobowiązującego stronę do zapłaty odsetek. W konsekwencji uznać należy, iż przedstawione w skardze kasacyjnej istotne zagadnienie prawne, jak również potrzeba wykładni przepisów prawa nie występują, gdyż zarówno wykładnia art. 37 ust. 9 w zw. z art. 36 ust. 1 pkt 2 u.p.z.p., kiedy w wyroku wydawanym na podstawie art. 64 k.c. należy zastrzec postanowienie o odsetkach, jak również sposób dochodzenia roszczenia przewidzianego w art. 37 ust. 9 w zw. z art. 36 ust. 1 u.p.z.p., były przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, a skarga kasacyjna nie zawiera wystarczających argumentów jurydycznych wykazujących konieczność ponownej analizy tych kwestii. Z powołanych judykatów wynika także, iż skargi kasacyjnej powodów, kwestionującej oddalenie powództwa, w części o zobowiązanie pozwanej Gminy do złożenia oświadczenia woli obejmującego także jej zobowiązanie się do zapłaty odsetek, nie można uznać za oczywiście uzasadnionej.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej pozwanej został oparty na przesłankach wskazanych w art. 398⁹ pkt 1, 2 i 4 k.p.c. Na wstępie dalszych rozważań istnienia tych przesłanek, należy zauważyć, że postępowanie kasacyjne nie odbywa się według tych samych zasad co postępowanie apelacyjne. Oprócz wielu innych zasadnicza różnica między tymi postępowaniami wynika stąd, że sąd drugiej instancji w postępowaniu apelacyjnym bada sprawę (art. 378 § 1 k.p.c.). Będąc związany zarzutami procesowymi, z urzędu bada nieważność postępowania

oraz bierze z urzędu pod uwagę wszelkie naruszenia prawa materialnego przez sąd pierwszej instancji. Natomiast w postępowaniu kasacyjnym, Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozagę nieważność postępowania (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Z tej przyczyny niezwykle istotną kwestią dla możliwości przeprowadzenia kontroli kasacyjnej zaskarżonego orzeczenia jest dokładne określenie jej podstaw. Według art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c., skarga kasacyjna powinna więc zawierać przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie. Natomiast art. art. 398³ § 1 k.p.c. stanowi, że skargę kasacyjną strona może oprzeć na podstawach: 1) naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, 2) naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Poza tym, art. 398³ § 3 k.p.c. przewiduje, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Skarga kasacyjna strony pozwanej została oparta na obu wymienionych w art. 398³ § 1 k.p.c. podstawach kasacyjnych. W ramach pierwszej podstawy zarzucono naruszenie art. 36 ust. 1 pkt 2 u.p.z.p. oraz par. 7 ust. 2 uchwały nr ...1336/2002 Rady Miasta G. z dnia 26 czerwca 2002 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części dzielnicy W. w G. Zarzut naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 227 w zw. z art. 233 i art. 232 k.p.c. uzasadniono: - przyjęciem od odmiennej od wymogów wszechstronnego rozpatrzenia zebranego materiału dowolnej oceny dowodów, opinii biegłego ze stycznia 2011 r., szacującego roszczenie powodów w oparciu o porównania do gruntów mieszkaniowych, a nie rolnych z możliwością zabudowy siedliskowej (pkt 1) oraz (pkt 2) przyjęciem jako podstawy rozstrzygnięcia operatu szacunkowego biegłego powołanego w sprawie po upływie terminu przewidzianego w art. 156 ust. 4 u.g.n. Treść zarzutu procesowego dotyczącego naruszenia przepisu art. 227 w zw. z art. 233 i w zw. z art. 233 i art. 232 k.p.c. w ogóle nie pozwala na objęcie go kontrolą kasacyjną, gdyż sposób ujęcia tego zarzutu uzasadnia wnioski, że zmierza on w istocie do podważenia oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd drugiej instancji, co w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne. Odnośnie zaś do zarzutu naruszenia art. 156 ust. 4 u.g.n. w skardze kasacyjnej, w ogóle

pominięto ocenę znaczenia przeprowadzenia przez Sąd Apelacyjny uzupełniającego postępowania dowodowego na okoliczność ustalenia wartości nieruchomości, w ramach którego przed wydaniem zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku wysłuchano powołanego w sprawie biegłego sądowego, jak również nie odniesiono się w ogóle do zagadnienia, czy uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Odnośnie zaś do powołanej w skardze kasacyjnej podstawy naruszenia prawa materialnego, z którą powiązany jest wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, to nie określono w niej, zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., na czym polegały naruszenia wskazanych przepisów prawa materialnego, tj. czy na ich błędnej wykładni, czy też na ich niewłaściwym zastosowaniu.

Zaniechanie to miało istotny wpływ na negatywną ocenę istnienia przesłanek uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Ocena istnienia potrzeby wykładni przepisów prawa budzących poważane wątpliwości, czy też istnienia istotnego zagadnienia prawnego musi być bowiem odniesiona do skonkretyzowanego zarzutu skargi kasacyjnej wypełniającego wskazaną podstawę kasacyjną. Uwzględniając powyższe nie można uznać, aby w sprawie występowało istotne zagadnienie prawne, tj. zagadnienie nowe, dotychczas nierozwiązane w orzecznictwie lub doktrynie prawa, albo budzące rozbieżności w orzecznictwie, którego rozwiązanie może przyczynić się do rozwoju orzecznictwa i nauki prawa, ponadto przydatne dla rozstrzygnięcia wniesionej skargi kasacyjnej. Ze względu na brak prawidłowego określenia zarzutu naruszenia prawa materialnego, zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., nie sposób uznać, aby wskazane przez skarżącą zagadnienie prawne mogło mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej. Niezależnie od tego zagadnienie prawne musi być osadzone w stanie faktycznym stanowiącym podstawę wyroku zaskarżonego skargą kasacyjną. Tymczasem w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wywód skarżącej o istnieniu istotnego zagadnienia prawnego opiera się na nieznajdującym odbicia w ustaleniach Sądu Apelacyjnego, w dowolnym założeniu skarżącej, że powodowie dokonali nabycia nieruchomości nie w celu ich eksploatacji zgodnie z dotychczasowym przeznaczeniem, lecz w celu uzyskania podstaw do realizacji roszczenia z art. 36 u.p.z.p. Z ustaleń dokonanych w sprawie wynika natomiast, że powodowie czynili starania o to, aby nie dopuścić do zmian planu

zagospodarowania przestrzennego, uzyskali przed jego zmianą pozwolenia na budowę, których jednak w okresie ich ważności nie wykorzystali z uwagi na trudności finansowe. Tylko ubocznie zauważyć także należy, iż pierwsza umowa nabycia nieruchomości nastąpiła zanim projekt nowego planu został w ogóle poddany do publicznego wglądu (od 19 lipca 1999 r.).

Pozwana nie wykazała, aby istniała przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. potrzeba wykładni art. 36 ust. 1 pkt 2 u.p.z.p., wymagającej co najmniej: a. ustalenia reguły dotyczącej gradacji roszczeń właścicielskich przewidzianych art. 36 ust. 1 pkt 2 u.p.z.p. odniesieniu do przedmiotu dotkniętego skutkami zmiany planu miejscowego, b. ustalenia zasad oceny roszczenia wnoszonego w jednym z kształtów prawem przewidzianym, lecz nieodpowiednim do zakresu ingerencji planisty w majątek nieruchomy powoda, c. skutków procesowych takiego wyboru. Powołanie się na przesłankę wymienioną w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga przedstawienia możliwych, według uznanych reguł wykładni przepisów prawa, wariantów wykładni odpowiedniego przepisu i wskazania przyczyn utrudniających dokonania wyboru jednego z uzyskanych w ten sposób rezultatów wykładni względnie wykazania rozbieżności w orzecznictwie sądów na tle wykładni określonego przepisu prawa. Nie chodzi tu przy tym o rozbieżność wykładni pomiędzy sądem pierwszej i drugiej instancji, które orzekały w danej sprawie, w której wniesiono skargę kasacyjną. Warunków tych nie spełnia uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, w którym powołano się jedynie na rozbieżność wykładni – bliżej nieokreślonej – pomiędzy sądem pierwszej i drugiej instancji, które orzekały w sprawie. Poza tym, wykładnia art. 36 ust. 1 pkt 2 u.p.z.p., w zakresie postulowanym przez pozwaną, nie jest relewantna dla rozstrzyganej sprawy, skoro ani przed, ani po wszczęciu postępowania sądowego pozwana nie zaoferowała powodom nieruchomości zamiennej w trybie przewidzianym w art. 36 ust. 2 u.p.z.p., a w postępowaniu sądowym konsekwentnie sprzeciwiała się co do zasady, a więc także w całości, uwzględnieniu powództwa o wykupienie nieruchomości, nie podnosząc zarzutu, że mogłoby ono być ewentualnie uwzględnione co do części nieruchomości. Z ustaleń dokonanych zaś w sprawie jednoznacznie wynika, że ograniczenia wynikające z nowego planu zagospodarowania przestrzennego dotycząca całości, a nie części nieruchomości

powodów. Dodać również należy, iż wskazane przez pozwaną w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania motywy za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. rozmiągają się całkowicie z uzasadnieniem podstaw skargi kasacyjnej, w którym argumentowano, że zaskarżony wyrok narusza prawo materialne w zakresie bliżej niesprecyzowanego stosowania, a nie wykładni, art. 36 ust. 1 pkt 2 u.p.z.p. w związku ze wskazanym w podstawach skargi przepisem prawa miejscowego.

Nie można także uznać, aby skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona, co ma miejsce wówczas, gdy zasadność zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowni drugiej instancji w skardze kasacyjnej, o charakterze elementarnym, a polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym. Taka sytuacja nie zachodzi w odniesieniu do zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku, gdyż ewentualnego zarzucanego naruszenia prawa przez Sąd drugiej instancji nie można uznać za oczywiście uzasadnionego. O tego rodzaju uchybieniu nie decyduje powołanie się przez pozwaną na wskazany bliżej w skardze wyrok Sądu Najwyższego wydany w innym, niż ustalonym w sprawie, stanie faktycznym.

Wskazać należy, że nie zachodzi również nieważność postępowania, którą Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę – w granicach zaskarżenia - z urzędu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia obu skarg kasacyjnych do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. O kosztach postępowania przed Sądem Najwyższym orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

